

GUMOWY PAS – na motywach CZERWONY PAS tekst: Katarzyna Lengren

Gumowy pas
To jest nasza broń
Sylwetkę nam rzeźbi z dala
Gumowy pas
Ten co ściska nas
Oddychać nie...nie pozwala

Hej

Jak tu wciśnie i przydusi
Wgniecie i przyklepie
To na chwilę brzuch zginie
Będzie trochę lepiej.
A gdy w talii się pokaże
Choćby małe wcięcie
To możemy wreszcie się zapinać
Lecieć na przyjęcie.
Tak się wpija, tak się wpija, wrzyna doskonale
Ze nie widać, że nie widać, cellulitu wcale

Gumowy pas
Nasza tajna broń
Sylwetkę nam rzeźbi z dala.

Hej

Jak się tutaj trochę bardziej
Powolutku wessie
Górą może falą wezbrać
Z czasem się wytrzęsie.
I dlatego tak wpychamy całe swoje wdzięki
Choćby nie wiem
Jakie znowu jeszcze
Czekały nas męki.
Tak się wpija, tak się wpija, wrzyna doskonale
Że nie widać, że nie widać, cellulitu wcale

Gumowy pas
Nasz cnotliwy pas
Pilnuj nas przed pokusą
Nie mogę jeść
Nie mogę stać
Nie mogę nawet usiąść.

Hej

Ale za to kiedy w domu
Wreszcie jarzmo zrzucę
Jedząc paczki po kryjomu
Tak sobie zanucę:
Że mam w dupie społeczeństwo
I sylwetkę szczupłą
Fale piękna niech wzbierają,
Odhudzę się jutro!!!
Tak się wpija, tak się wpija, wrzyna doskonale
Ze nie widać, ze nie widać, cellulitu wcale
Tak się wpija, tak się wpija, wrzyna doskonale
Ze nie widać, ze nie widać, cellulitu wcale
Tak się wpija, tak się wpija, wrzyna doskonale
Ze nie widać, ze nie widać, cellulitu wcale